

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Protokolant: st. prot. sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marzanny Woltmann - Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2014 roku

sprawy **B. F. (F.)**

oskarżonego o przestępstwo z 222 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 24 kwietnia 2014 roku, sygn. akt VI K 18/14

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną,
2. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

SSO Jarosław Komorowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie o sygn. akt VI K 18/14 uznał oskarżonego B. F. za winnego tego, że w dniu 15 września 2013 roku w S., os. (...) naruszył nietykalność cielesną funkcjonariuszy Policji st. post. M. C. i st. post. M. J. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, w ten sposób, że chwycił ich za mundur, odpychał oraz w tym samym miejscu i czasie zastosował groźbę bezprawną w celu zmuszenia funkcjonariuszy do zaniechania prawnej czynności służbowej i znieważył ich słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 26 stycznia 2009 roku sygn. akt II K 962/08, tj. przestępstwa określonego w art. 222 § 1 k.k., 224 § 2 k.k. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k.,

i za to skazał:

1. na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. na karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k., warunkowo zawiesił na okresy próby wynoszący 4 (trzy) lata,
2. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. w okresie próby zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu,

3. na podstawie art. 72 § 1 pkt 6a k.k. w okresie próby, zobowiązał oskarżonego do uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych,

4. na podstawie art. 73 § 1 k.k. w okresie próby oddał skazanego pod dozór kuratora,

a ponadto:

5. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności, tj. zatrzymania od 15 do 16 września 2013 roku, zaokrąglając do pełnego dnia, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności i w tym tylko zakresie karę uznał za wykonaną,

6. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 633 k.p.k. i art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.) oraz § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z dnia 26 czerwca 2003 r.), zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa połowę kosztów postępowania w wysokości 188,82 (sto osiemdziesiąt osiem 82/100) złotych oraz opłatę w wysokości 180 (sto osiemdziesiąt) złotych.

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w wyżej opisanym wyroku sprostował oczywistą omyłkę pisarską poprzez zastąpienie w pkt. 1 części rozstrzygającej wyroku, omyłkowo wpisanej liczby „4” oznaczającej ilość lat warunkowego zawieszenia liczbą w prawidłowym brzmieniu „3”, a w pkt. 5. wyroku słowa „grzywny” słowem w prawidłowym brzmieniu „pozbawienia wolności”.

Na powyższe postanowienie w przedmiocie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej zażalenie wniósł prokurator, jednakże wobec złożenia go po terminie, Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. akt XVII Kz 535/14 na podstawie art. 430 § 1 k.p.k. pozostawił je bez rozpoznania.

Od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu apelację wywiódł prokurator, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego B. F..

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. sprzeczność w treści orzeczenia uniemożliwiająca jego wykonanie polegającą na rozbieżnym zapisie słownym „trzy” i cyfrowym „4” okresu zawieszenia kary pozbawienia wolności i zaliczeniu oskarżonemu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary grzywny, której sąd nie orzekł,

2. obrazę przepisów postępowania tj. art. 387 § 2 i 3 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na uzupełnieniu w wyroku treści wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie uzgodnionej z oskarżonym kary bez przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Wobec powyższego prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu.

Uzasadniając wywiedzioną skargę prokurator wskazał, że wyrok Sądu Rejonowego należy uznać za niesłuszny, albowiem jest obciążony wadą w postaci sprzeczności w treści wyroku uniemożliwiającej jego wykonanie, stanowiącą bezwzględną przesłankę odwoławczą. W kwestionowanym wyroku Sąd wskazał bowiem w odmienny sposób okres zawieszenia wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności jako „trzy” lata w zapisie słownym i „4” w zapisie cyfrowym. Poza tym rozstrzygając w przedmiocie zaliczenia okresu faktycznego pozbawienia wolności Sąd dokonał zaliczenia na poczet kary grzywny, której to kary w ogóle nie orzekł. Skarżący podkreślił, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego sprzeczność w treści orzeczenia, uniemożliwiająca jego wykonanie (art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k.), to – gdy chodzi o wyrok – sprzeczność pomiędzy poszczególnymi jego rozstrzygnięciami, i to nie każda, lecz jedynie taka, która powoduje, że niemożliwe staje się wykonanie wyroku. Poza tym zaznaczył, że w judykaturze wskazuje się w związku z

tym, iż zawarta w wyroku sprzeczność przy orzekaniu kary lub środka karnego między reakcją karną wyrażoną cyfrą oraz wyrażoną słownie, nie jest możliwa do usunięcia ani w trybie przepisów prawa karnego wykonawczego, ani też w oparciu o art. 105 § 1 k.p.k., jako tzw. oczywista omyłka pisarska, albowiem dotyczy elementu merytorycznej treści wyroku (tak już np. w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 23 listopada 2005 r., IV KK 390/05, LEX nr 164378, czy z dnia 21 października 2008 r., IV KK 316/08, LEX nr 469190).

Ponadto skarżący podniósł, że na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2014 r. oskarżony B. F. złożył wniosek o wymierzenie mu kary bez przeprowadzania postępowania dowodowego w wysokości 10 miesięcy z warunkowym zawieszeniem na okres 3 lat próby, poddanie pod dozór kuratora, zobowiązanie do udziału w zajęciach korekcyjno- edukacyjnych i zobowiązanie do powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Sąd pomimo, iż tak sformułowany wniosek był wadliwy, gdyż nie zawierał wskazania rodzaju kary, nie wezwał oskarżonego do jego sprecyzowania i modyfikacji, lecz samodzielnie uzupełnił treść wniosku w wyroku.

Prokurator podkreślił, że Sąd I instancji rozstrzygając w przedmiocie złożonego w trybie art. 387 k.p.k. wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, jest przede wszystkim zobowiązany sprawdzić zaistnienie in concreto wszystkich warunków dopuszczalności tego rodzaju dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej, które tenże przepis w § 1 i § 2 określa. Czyniąc to, musi zatem także rozważyć, czy zgłoszone w tym wniosku propozycje dotyczące wymiaru kary są zgodne z zasadami jej wymiaru określonymi przepisami kodeksu karnego. W sytuacji, gdy zgłoszony przez oskarżonego, w tym trybie, wniosek tychże unormowań materialno-prawnych nie respektuje, to niewątpliwą powinnością sądu jest albo uzależnienie uwzględnienia wniosku od dokonania w nim stosownej zmiany (art. 387 § 3 k.p.k.), albo też rozpoznanie w dalszym ciągu sprawy na zasadach ogólnych (wyrok SN II KK 98/13 z dnia 18 kwietnia 2013 r.) Sąd jest uprawniony i zobowiązany (SN III KK 392/10, BPK SN 2011, nr 11, poz. 1.2.5, s. 26) do wskazania, w jakim zakresie wniosek oskarżonego musi być zmieniony, by został uwzględniony przez sąd (SN IV KK 398/09, Prok. i Pr. 2010, nr 5, poz. 13), a wskazania te mogą dotyczyć rodzaju kar lub środków karnych, a także ich wymiaru. Oskarżony musi wyrazić zgodę na te zmiany zaproponowane przez sąd, natomiast wystarczy, że obecni na rozprawie prokurator i pokrzywdzony nie sprzeciwia się temu. Uwzględnienie wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego na zasadach przewidzianych w art. 387 § 1 i 2 k.p.k. zobowiązuje sąd do wymierzenia kary zgodnie z akceptowanym wnioskiem. Orzeczenie przez sąd kary surowszej lub środka karnego nieprzewidzianego we wniosku oznacza złamanie swoistej ugody, określającej warunki dobrowolnego poddania się karze i stanowi rażące naruszenie przepisów postępowania (SN WKN 32/99, OSNKW 1999, nr 11-12, poz. 77 z glosą aprobowaną W. Marcinkowskiego, WPP 2001, nr 3-4; SN III KK421/03, LEX nr 108056; SN II KK 352/05, LEX nr 173655; SN II KK 353/05, Prok. i Pr. 2006, nr 5, poz. 17; SN II KK 154/05, OSNKW-R 2006, poz. 351; SN III KK 439/05, LEX nr 193012).

W konsekwencji, w opinii oskarżyciela publicznego kontrola instancyjna wydanego wyroku jest konieczna i winna skutkować uchynieniem kwestionowanego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W tym miejscu przypomnieć należy, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 457 § 2 k.p.k., jeśli bez konieczności dogłębnej analizy podniesionych w niej zarzutów, jest oczywiste, że wskazane w niej argumenty nie są trafne. W przypadku podniesienia zarzutów obrazy przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.) albo błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.) nie jest wykluczone przyjęcie, że apelacja jest oczywiście bezzasadna pomimo stwierdzenia, że do zarzucanych uchybień doszło, lecz oczywiście jest, że nie mogły one wyrzucić jakiegokolwiek wpływu na treść orzeczenia (zob. m.in.: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego, Tom II, Komentarz do artykułów 297-467, Warszawa 2007, s. 786, postanowienie SN z dnia 22 października 2008 r., V KK 98/08, Lex nr 468660, postanowienie SN z dnia 27 września 2006 r., IV KK 330/06, Lex nr 325679).

Właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Podniesione przez prokuratora uchybienia w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. oraz obrazy przepisów art. 387 § 2 i 3 k.p.k. okazały się całkowicie chybione.

Przechodząc do argumentów podniesionych przez prokuratora po pierwsze wskazać należy, że faktycznie wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu wydany w dniu 24 kwietnia 2014 roku obarczony był sprzecznością, zachodzącą pomiędzy cyfrowym i słownym zapisem okresu próby, na który warunkowo zawieszono oskarżonemu B. F. wykonanie kary 10 miesięcy pozbawienia wolności. Poza tym zawierał rozstrzygnięcie o zaliczeniu na poczet kary grzywny okresu faktycznego pozbawienia wolności oskarżonego, mimo że kary grzywny w ogóle nie orzeczono. Rzecz jednak w tym, że nie w każdym układzie procesowym należy uznać, że tego typu uchybienia uniemożliwiają wykonanie wyroku, a tym samym przesądzają o istnieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. Jak słusznie bowiem podkreślono w doktrynie, w wielu sprawach zachodzi konieczność rozgraniczenia tego, co stanowi wewnętrzną sprzeczność w orzeczeniu od tego, co jest jedynie oczywistą omyłką pisarską (zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego, Tom II, Komentarz do artykułów 297-467, Warszawa 2011, s. 842). Jako niemożność wykonania orzeczenia należy rozumieć bowiem wyłącznie taką sytuację, w której istnieją dwie lub więcej "wersje interpretacyjne" orzeczenia, a żadnej z nich nie da się wykluczyć (por. m.in. wyrok SN z dnia 25 listopada 2009 r., III KK 355/09., Lex nr 553835). Natomiast z oczywistą omyłką pisarską mamy do czynienia wówczas, gdy przekłamanie w orzeczeniu powstało w wyniku błędu o charakterze niejako technicznym, wynikającym najczęściej z pośpiechu lub nieuwagi (np. przeinaczenie imienia lub nazwiska przy sporządzaniu orzeczenia pismem ręcznym, użycie niewłaściwych klawiszy przy sporządzaniu orzeczenia pismem maszynowym, a przy sporządzaniu orzeczenia w systemie komputerowym - wadliwe działanie tzw. funkcji autokorekty w edytorze tekstu, a nawet omyłkowe przekopiowanie części danych z innego orzeczenia, stanowiącego wzorzec dla osoby sporządzającej orzeczenie) w fazie spisywania orzeczenia lub jest prostą konsekwencją takiego samego błędu popełnionego we wcześniejszej fazie postępowania (powielenie omyłki w fazie spisywania orzeczenia za innym, wcześniej wytworzonym dokumentem). W konsekwencji skorygowanie danych zawartych w komparycji lub w sentencji wyroku jest dopuszczalne w trybie określonym w art. 105 k.p.k. jedynie wówczas, gdy istota rozbieżności ma czysto pisarski a nie merytoryczny charakter (por. m.in. uchwała 7 sędziów SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 24/11, OSNKW 2012/4/35, Lex nr 1125247).

W przedmiotowej sprawie nie może budzić wątpliwości, że na etapie sporządzania wyroku doszło do oczywistej omyłki pisarskiej, w konsekwencji której zaistniała sprzeczność pomiędzy cyfrowym i słownym zapisem czasu trwania okresu próby, na który warunkowo zawieszono oskarżonemu F. karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz pomiędzy rozstrzygnięciem o karze zasadniczej i orzeczeniem wydanym w oparciu o art. 63 § 1 k.k., dotyczącym zaliczenia oskarżonemu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary grzywny, której w istocie nie orzeczono. Na powyższe wskazuje treść postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 3 czerwca 2014 roku, którym tenże Sąd sprostował omyłkę pisarską poprzez zastąpienie w pkt. 1 części rozstrzygającej wyroku, omyłkowo wpisanej liczby „4” oznaczającej ilość lat warunkowego zawieszenia liczbą w prawidłowym brzmieniu „3”, a w pkt. 5. wyroku słowa „grzywny” słowem w prawidłowym brzmieniu „pozbawienia wolności” zaznaczając, że takie rozstrzygnięcie zostało uzgodnione z oskarżonym. Przedmiotowe postanowienie nie zostało skutecznie zaskarżone przez żadną ze stron niniejszego procesu. Wywiedzione przez prokuratora zażalenie, jako wniesione po terminie, zostało pozostawione bez rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Poznaniu.

Co istotne przy tym, w okolicznościach niniejszej sprawy trzeba uznać, że faktycznie istniały przesłanki do sprostowania kwestionowanych przez prokuratora zapisów, a to z uwagi na tryb procedowania Sądu Rejonowego, który doprowadził do wydania analizowanego wyroku. Skazanie bez przeprowadzania postępowania dowodowego, nazywane najczęściej dobrowolnym poddaniem się karze przez oskarżonego (art. 387 k.p.k.) poprzedza bowiem zawarcie swoistego porozumienia pomiędzy oskarżonym a sądem orzekającym i to przy braku sprzeciwu ze strony pokrzywdzonego i prokuratora, w efekcie którego tenże sąd jest zobligowany do wydania orzeczenia zgodnego z wnioskiem co do wszystkich zawartych w nim rozstrzygnięć, a więc zarówno w zakresie kar (rodzaj, wymiar, sposób wykonania), jak i środków karnych. Skoro na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2014 roku oskarżony B. F. po przyznaniu

się do zarzucanego mu czynu wniósł o wymierzenie mu kary bez przeprowadzania postępowania dowodowego w wysokości 10 miesięcy z warunkowym zawieszeniem na okres próby 3 lat, poddanie pod dozór kuratora w okresie próby, zobowiązanie do udziału w zajęciach korekcyjno - edukacyjnych oraz zobowiązanie do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu, a Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek, dając temu wyraz w wydanym postanowieniu, to istnieje podstawa do wykluczenia tej wersji rozumienia orzeczenia, która pozostaje w sprzeczności z treścią wniosku oskarżonego, a także z treścią uzasadnienia wyroku. Stąd też rozbieżności polegające na wyznaczeniu oskarżonemu okresu próby wynoszącego „4 (trzy)” lata i zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary, której w ogóle nie wymierzono, nie stanowią bezwzględnej przyczyny odwoławczej i były możliwe do rozstrzygnięcia w drodze korekty wyroku w oparciu o art. 105 k.p.k.

W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że Sąd Okręgowy zna orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., a zwłaszcza sytuacji, w których w wydanym wyroku wymiar kary lub środka karnego określono odmiennie w postaci słownej i numerycznej. Rzecz jednak w tym, że w analizowanych przez Sąd Najwyższy wypadkach faktycznie nie było wiadomo w jakim wymiarze sąd orzekł karę lub środek karny i brak było jednoznacznych podstaw do korekty tych rozstrzygnięć. Odmienna sytuacja zachodzi natomiast wówczas, gdy rozstrzygnięcie w przedmiocie kary obarczone jest tego typu błędem, jednakże zupełnie oczywistym w świetle konsensusu zaakceptowanego przez strony i sąd orzekający w trybie art. 335 i 343 k.p.k. bądź art. 387 k.p.k. Z taką sytuacją spotkał się także Sąd Okręgowy w Słupsku, który w sprawie o sygn. akt II Ka 547/10 (wyrok z dnia 25 stycznia 2011 r., opubl. w KZS 2013/9/101 oraz Lex nr 1409501) uznał, że rozbieżność, polegająca na nałożeniu na oskarżonego przez sąd a quo obowiązku wykonania pracy na cele społeczne w wymiarze "30 (dwadzieścia) godzin", nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej i to z uwagi na wyrokowanie przez sąd na skutek wniosku z art. 335 k.p.k.

Przechodząc do drugiego z zarzutów podniesionych w apelacji, który dotyczy obrazy art. 387 § 2 i 3 k.p.k., polegającej na uzupełnieniu w wyroku treści wniosku oskarżonego o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie uzgodnionej z oskarżonym kary bez przeprowadzenia postępowania dowodowego wskazać trzeba, że jest on również oczywiście nietrafny. Wprawdzie faktycznie w protokole rozprawy z dnia 24 kwietnia 2014 roku odnotowano, że oskarżony wniósł o orzeczenie wobec niego kary w wymiarze 10 miesięcy z warunkowym zawieszeniem na okres próby 3 lat, poddanie pod dozór kuratora w okresie próby, zobowiązanie do udziału w zajęciach korekcyjno- edukacyjnych i zobowiązanie do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu, jednakże niewątpliwie wniosek dotyczył kary pozbawienia wolności, a nie innej kary jednostkowej w postaci ograniczenia wolności lub grzywny. Gdyby bowiem oskarżony domagał się orzeczenia wobec niego kary grzywny, to nie określiliby jej wymiaru na okres 10 miesięcy, lecz wskazałby ilość stawek dziennych grzywny oraz wysokość każdej stawki. Poza tym nie postulowałby o orzeczenie dozoru kuratora w okresie próby, gdyż ów jest dopuszczalny wyłącznie w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (art. 73 § 1 k.k.). Gdyby natomiast intencją oskarżonego było skazanie go przez sąd na karę ograniczenia wolności, to poza wskazaniem jej wymiaru w postaci 10 miesięcy określiliby również ilość godzin nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w stosunku miesięcznym. Nie wnioskowałby także o oddanie go pod dozór kuratora. Innymi słowy, skoro zaakceptowany przez Sąd Rejonowy wniosek oskarżonego F. o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności nie obejmował elementów wymiaru kary grzywny i ograniczenia wolności, które są konieczne w świetle obowiązujących regulacji karnomaterialnych, a przy tym zawierał postulat orzeczenia wobec niego dolegliwości charakterystycznej wyłącznie dla kary pozbawienia wolności, brak jest podstaw aby twierdzić, że ów wniosek obarczony był wadą, która uniemożliwiła jego uwzględnienie. Oczywistym jest bowiem, że dotyczył kary pozbawienia wolności. Dodatkowo podnieść należy, że kary grzywny lub ograniczenia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania są orzekane jedynie wyjątkowo i to nie wobec sprawców, którzy wielokrotnie naruszali obowiązujący porządek prawny. Jako, że oskarżony F. jest osobą wielokrotnie karaną, wobec której orzekano zarówno kary o charakterze wolnościowym jak i izolacyjnym, nie sposób choćby przypuszczać, że w istocie nie rozumiał lub nie sformułował właściwie składanego wniosku i nie domagał się skazania na karę pozbawienia wolności. Treść protokołu wskazuje natomiast, że albo oskarżony zastosował skrót myślowy, charakterystyczny dla osób wielokrotnie karanych za przestępstwa, dla których kara z warunkowym zawieszeniem wykonania, tzw. zawiasy, to kara pozbawienia wolności z dobrodziejstwem probacji, albo po prostu protokolant niedokładnie odnotował treść jego wniosku. Niezależnie jednak od przyczyn takiego stanu rzeczy jeszcze raz podkreślić trzeba, że zdaniem Sądu

Okręgowego odnotowana w protokole rozprawy treść wniosku B. F. jest wystarczająca do stwierdzenia, że intencją oskarżonego - właściwie odczytaną i zaaprobowaną przez Sąd Rejonowy - było poddanie się przez oskarżonego karze 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata wraz z zobowiązaniem w okresie próby do powstrzymania się od nadużywania alkoholu i uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych, a także poddanie się w tym czasie dozorowi kuratora. W tym stanie rzeczy brak jest więc jakichkolwiek podstaw aby zarzucać Sądowi Rejonowemu obrazę art. 387 § 2 i 3 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe należało zaskarżony wyrok utrzymać w mocy, jak orzeczono w punkcie 1. wyroku, albowiem podniesione przez prokuratora zarzuty okazały się całkowicie chybione, a ponadto nie dostrzeżono żadnych uchybień, które w myśl art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. bądź art. 455 k.p.k. należałoby wziąć pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w punkcie 2. wyroku, obciążając nimi, w oparciu o regulację art. 636 § 1 k.p.k., Skarb Państwa.

SSO Jarosław Komorowski